



WSZYSTKIE KOLORY ŚWIATA

str. 4



Józef Drzymalski

PRZEJEZDNI GOŚCIE

str. 14

W niedzielę w Tokarni



str. 16

GNIAZDA SIEROCE

str. 12-13



DNIE OSIEKA

07-08 lipiec 2012 r.

str. 7, 20

DZIEŃ PROFILAKTYCZNY w PSP w Pliskowoli

str. 9



Jubileusz

„Dwadzieścia lat minęło jak jeden dzień...”, tak można byłoby powiedzieć, parafrazując słowa popularnej piosenki, o Liceum Ogólnokształcącym w Osieku, które w tym roku obchodzi okrągłą rocznicę.



Liceum Ogólnokształcącego w Osieku

str. 10-11



LEKARZ NASZYCH PRZYJACIOŁ

str. 3

OSIECKI RYNEK OPANOWAŁY DZIECI!

10 czerwca 2012 roku na długo zostanie zapamiętany wśród najmłodszych mieszkańców Osieka i okolicznych miejscowości. Tego dnia Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Osieku zorganizował plenerowy Dzień Dziecka.

str. 5





Kalendarium

LIPIEC

- 01/07. Dzień Psa
- 07/07. Dzień Spółdzielczości
- 12/07. Światowy Dzień Imprezy
- 15/07. Dzień bez Telefonu Komórkowego
- 24/07. Dzień Policjanta
- 25/07. Dzień Bezpiecznego Kierowcy

SIERPIEŃ

- 02/08. Światowy Dzień Pamięci o Zagładzie Romów
- 12/08. Międzynarodowy Dzień Młodzieży
- 13/08. Międzynarodowy Dzień Osób Leworęcznych
- 14/08. Dzień Energetyka
- 15/08. Święto Wojska Polskiego
- 15/08. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny
- 18/08. Dzień Latarni Morskiej
- 22/08. Święto Pracownika Ochrony
- 28/08. Święto Lotnictwa
- 31/08. Dzień Solidarności i Wolności



Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam zamieszczanych w gazecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do redakcji i skracania nadesłanych tekstów.

MIEJSKO – GMINNY OŚRODEK KULTURY W OSIEKU

OFERUJE:

- Zajęcia wokalne
- Zajęcia gry na instrumentach:
 - Saksofon
 - Pianino
 - Gitara
 - Perkusja
 - Bębny (djembe, kongi, bongosy)
 - Akordeon
 - Trąbka
- Warsztaty teatralne
- Warsztaty dziennikarskie
- Warsztaty filmowe i fotograficzne
- Zajęcia plastyczne
- Warsztaty tańca: hip-hop, breakdance
- Zajęcia fitness
- Zajęcia tańca towarzyskiego prowadzone przez Studio Tańca Kick Kielce.
- Zajęcia z języka angielskiego dla dzieci i młodzieży.

Wszystkich chętnych
serdecznie zapraszamy



Zapisy i bliźsze informacje

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury
w Osieku
ul. Osiedlowa 2A
28-221 Osiek
Tel. (15) 867 12 94
e-mail: mgokosiek@mgokosiek.pl

www.mgokosiek.pl

REKLAMUJ się w Gazecie Lokalnej!

Proponujemy zamieszczenie baneru reklamowego na przedostatniej stronie gazety. Szczegóły w M-GOK, ul. Osiedlowa 2A, tel. (015) 867 12 94 lub e-mailowo: g.lokalna@mgokosiek.pl z dopiskiem „Reklama”



WYDAWCA
Miejsko-Gminny
Ośrodek Kultury
w Osieku

REDAKCJA
ul. Osiedlowa 2A
28-221 Osiek
tel. 15 867 12 94
g.lokalna@mgokosiek.pl
www.mgokosiek.pl

**REDAKTOR
NACZELNY**
Jacek Piwowarski

**WSPÓŁPRACA
W NUMERZE:**
Anna Banaś
ks. Stanisław Bastrzyk

Anna Bugaj
Józef Drzymalski

Anna Dybus
Anna Gacoń
Mirosław Gajek
Norbert Kiciński
Beata Król
Chwała Lidia
Tomasz Miodyński
Agnieszka Porębska
Anna Strzępek
Anna Suchorowska
Edmund Wiczorek
Barbara Wyrzykowska
Łukasz Żurawski

**SKŁAD
GRAFBIT**
Dariusz Krajewski

DRUK
Print Terminal

M-GOK

7-8 lipca
– Dni Osieka 2012



LEKARZ NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Rozmowa z lekarzem weterynarii pracującym w Osieku, panem Tomaszem Miodyńskim.

Jak zaczęła się przygoda z weterynarią?

Zaraz po maturze wymyśliłem, że zostanę weterynarzem ponieważ zawsze sprawiało mi dużą radość pomaganie zwierzętom.

Ile lat Pan pracuje w zawodzie, a ile w Osieku?

Pracuje już 15 lat jako weterynarz, a w Osieku już 13 lat. Wcześniej pracowałem rok w Bogorii i rok w Staszowie.

Co jest najtrudniejsze w Pana pracy?

Najtrudniejsze w mojej pracy jest odpowiedzialność za życie zwierząt, do każdego przypadku podchodzę indywidualnie i z pełnym zaangażowaniem. Mam świadomość, że ludzie często oddają pod moją opiekę swoich najlepszych przyjaciół.

Trudne w pracy weterynarza jest czasem przekonanie właścicieli, że proces leczenia nie kończy się na podaniu jednego zastrzyku, tylko tak jak w przypadku leczenia ludzi potrzebny jest plan leczenia, który doprowadzi do zdrowia tylko przy skrupulatnym wypełnianiu zaleceń lekarza. Niestety nie wszystkie przypadki da się wyleczyć i z tym też muszą się liczyć właściciele zwierząt.

Jakie zwierzęta są najczęściej pacjentami?

Moi pacjenci mogą zostać podzieleni na dwie grupy: pierwszą, najliczniejszą grupę zwierząt, którym się opiekuje, stanowią zwierzęta gospodarskie – krowy, świnie, konie, kury. Drugą grupę stanowią zwierzęta domowe, psy, koty, a czasem zagości u nas nawet żółw czy chomik.

Z jakimi chorobami najczęściej spotyka się Pan w pracy?

Choroby, z którymi się spotykam, są przeróżne – od zwykłej kulawizny, przez niestrawność, aż do rozwiązania porodu poprzez cesarskie cięcie. Najciekawsze są te przypadki, które się dobrze kończą.

Które choroby zwierząt mogą zagrażać człowiekowi?

Najczęstsze są wszelkiego typu robaczycy (owsiki, bąblowce) wywołane kontaktem z kotami i psami – szczególnie na to narażone są dzieci. Drugą niebezpieczną chorobą jest włośnica, która może nastąpić w wyniku zjedzenia niebadanego mięsa pochodzącego z uboju gospodarczego. Bardzo niebezpieczna jest również wścieklizna, która utożsamiana jest jedynie z psami, a mało osób wie, że bardziej niebezpieczne są inne zwierzęta wolnożyjące. O ile psy są regularnie szczepione i z reguły stoją na łańcuchach to na przykład koty domowe chodzą sobie wolno i mają nieograniczony kontakt ze zwierzętami, które mogą być roznośicielami wścieklizny. Dlatego bardzo ważną rzeczą jest aby przestrzegać dzieci by nie głaskały i nie brały na ręce nieznanym im zwierząt.

Czy ma Pan jakieś zwierzę?

Jestem szczęśliwym posiadaczem dwóch psów, dwóch kotów, czterech koni wierzchowych, dwudziestu kur oraz eksperymentalną hodowlę kapłonów.

Czym różnią się kastrowane koguty (kapłony) od tych zwykłych? Jakich metod używa się do kastracji?

Kapłony to kastrowane koguty w wieku między 8 a 12 tygodniem życia. Po kastracji takie „kogutki” lepiej wykorzystują paszę, osiągają dużo większą wagę ubojową a przy tym są spokojne, nie pieją, nie rośnie im grzebyk ani dzwonki, nie walczą między sobą. Mięso kapłonów jest bardzo soczyste. W dawnej Polsce kapłony były uznawane za rarytas, podawane na ucztach szlacheckich jako oznaka bogactwa gospodarza. Obecnie w Polsce wraca moda na ten rodzaj drobiu.

Kastracja jest dość trudna ze względów anatomicznych – jądra są umieszczone przy kręgosłupie na zatoce żyłnej dlatego najmniej błęd przy zabiegu kończy się śmiercią ptaka, dochodzi jeszcze konieczność znieczulenia ptaka (taki



zabieg w Polsce mogą wykonywać tylko lekarze weterynarii) dlatego niewielu lekarzy weterynarii umie wykonywać ten zabieg. W tym roku wykastrowałem już około 200 sztuk kogutów głównie na zamówienie indywidualnych hodowców, dla siebie na próbę wykastrowałem 40 sztuk, teraz ich hoduję by samemu się przekonać o walorach kulinarnych takich ptaków. Wszystkich chętnych zapraszam do oglądania ptaków, bo to jak na razie duża ciekawostka w naszym regionie.

Czy poleca Pan zostanie weterynarzem?

Jeśli ktoś lubi zwierzęta i nie boi się wyzwań oraz ciężkiej pracy to mogę mu polecić ten zawód.

Czy mieszkańcy naszego regionu dobrze traktują swoje zwierzęta?

Mieszkańcy naszej gminy dobrze traktują swoje zwierzęta i dbają o nie, ponieważ są one dla nich źródłem dochodu. Wśród właścicieli zwierząt stale wzrasta świadomość faktu, że dobre traktowanie zwierząt przekłada się później na wzrost zysków z hodowli. Jedynym kłopotem jest zwlekanie z wezwaniem pomocy weterynarza do momentu kiedy ze zwierzęciem jest już bardzo źle. Trzeba pamiętać, że wtedy leczenie jest trudniejsze i bardziej kosztowne niż zapobieganie i leczenie we wczesnym stadium choroby.

Coraz więcej właścicieli zwierząt domowych dba o nie poprzez dokonywanie zabiegu sterylizacji, co w znaczny sposób ogranicza ilość niechcianych zwierząt. Takich zabiegów wykonuje coraz więcej i to mnie niezmiernie cieszy.

Co możemy zrobić widząc cierpiące czy bezdomne zwierzę?



Zgodnie z obowiązującym prawem Gmina ma obowiązek troszczyć się o bezpańskie zwierzęta, w związku z tym jeśli widzimy takie zwierzę powinniśmy zgłosić to do pracowników Urzędu Gminy.

Czy bezdomność psów na terenie gminy Osiek jest dużym problemem?

Na terenie naszej gminy problem bezpańskich psów związany jest z porzucaniem ich przy głównych trasach komunikacyjnych, w okolicy Wisły czy w lasach przez osoby z poza naszej gminy. Mieszkańcy gminy, z którymi się spotykam bardzo narzekają na ten fakt szczególnie przed wakacjami, ponieważ wtedy ilość porzuconych zwierząt

wzrasta. Ludzie dobrego serca mają często po trzy, cztery psy – wszystkie to przygarnięte porzucone zwierzęta i tym osoba należał się duże podziękowania za ich dobroć.

Czym zajmują się pan w wolnym czasie?

Wolny czas poświęcam na zajmowanie się moimi końmi. Uwielbiam ich towarzystwo, pracę z nimi na ujeżdżalni i wycieczki w siodle wzdłuż Wisły. Od dwóch lat prowadzę szkołę jeździecką gdzie wszyscy chętni mogą nauczyć się jazdy konnej. Jestem instruktorem rekreacji ruchowej ze specjalnością jazda konna, a także przewodnikiem turystyki jeździeckiej PTTK I stopnia. Konie to moje drugie życie.



Życzę dalszych sukcesów w rozwijaniu swoich pasji i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Jacek Piwowarski

WSZYSTKIE KOLORY ŚWIATA

Uczniowie z Publicznej Szkoły Podstawowej w Bukowej szyli lalki dla UNICEF



Każdego roku ponad 1,5 miliona dzieci umiera z powodu chorób, którym można zapobiec. Wystarczy zaaszczepić dziecko, a będzie ono chronione przed tragicznymi skutkami takich chorób jak: gruźlica, odra, tężec, polio czy zwyczajna biegunka powodująca odwodnienie organizmu. Niestety ponad 24 mln dzieci, które rodzą się co roku nie otrzymuje podstawowych szczepień zaplanowanych w pierwszych latach życia. Problem ten jest poważny także w Sierra Leone, jednym z najbiedniejszych krajów na świecie, w którym zaledwie 39% wszystkich dzieci szczepionych jest przeciw najpoważniejszym chorobom wieku dziecięcego. Najczęstszą przyczyną zgonów wśród dzieci do 5 roku życia jest odra oraz tężec noworodkowy. Celem UNICEF jest objęcie programem szczepień wszystkich dzieci w Sierra Leone, tak by zredukować wskaźnik śmiertelności dzieci spowodowany powyższymi chorobami.

Projekt „Wszystkie kolory świata” jest odpowiedzią na ten niezwykle poważny problem braku dostępu do szczepień, chęć uświadomienia dzieciom i młodzieży,

że pomaganie może być przyjemne i wiązać się z pozytywnymi emocjami, a do tego dzięki ich zaangażowaniu można uratować życie dziecka. Projekt wsparła Ambasador Dobrej Woli UNICEF Majka Jeżowska.

Udział w projekcie mogły wziąć wszystkie placówki edukacyjne: przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja oraz szkoły ponadgimnazjalne oraz instytucje prowadzące działalność edukacyjną.

Celem projektu było:

- kształtowanie wśród dzieci i młodzieży postawy tolerancji i otwartości na inne kultury,
- pokazanie, że pomaganie może być nie tylko pożyteczne, ale także przyjemne,
- zebranie środków na ratowanie życia dzieci w Sierra Leone

W ramach akcji uczniowie przygotowywali specjalną charytatywną laleczkę UNICEF. Laleczka ta nie jest zwykłą szmacianą lalką – jest symbolem pomocy, jakiej dzieci chcą udzielić swoim rówieśnikom z biednych krajów. Każda laleczka ma swoje imię, kraj, z którego pochodzi, jakieś hobby. Wszystkie te cechy zostały im nadane przez dzieci, które przystępując do pracy same zdecydowały jakiego kraju reprezentantem będzie ich laleczka, jaki będzie miała kolor skóry, jak będzie ubrana i jakie imię będzie nosić. Tymi informacjami dzieci uzupełnili „akt urodzenia” laleczki. W akcję bardzo chętnie zaangażowali się rodzice, dziadkowie i opiekunowie dzieci. Dzięki tej współpracy międzypokoleniowej powstały małe szmaciane dzieła sztuki, które następnie zostały zlicytowane (cena wywoławcza – 10 zł).

Dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej w Bukowej zebrały kwotę 166 zł, którą przekazały na konto UNICEF, tym samym być może ratując zdrowie, a nawet życie 16 rówieśnikom z Sierra Leone.

OSIECKI RYNEK OPANOWAŁY DZIECI!

10 czerwca 2012 roku na długo zostanie zapamiętany wśród najmłodszych mieszkańców Osieka i okolicznych miejscowości. Tego dnia Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Osieku zorganizował plenerowy Dzień Dziecka. „

Poza malowaniem twarzy, zjeżdżalnią, trampoliną, watą cukrową i innymi smakołykami, cały, ponad dwugodzinny czas zabawiła dzieci Agencja Artystyczna „Patigo” z Kielc. Wśród atrakcji były m.in.: taniec dyskotekowy, aerobik z Tygrysiem, zabawa w odgadywanie odgłosów, bajkowy quiz. Dzieci brały udział w licznych konkurencjach, a i rodzice mogli także pochwalić się swoją znajomością dziecięcego świata.

O atrakcyjności programu artystycznego może świadczyć fakt, iż mimo deszczu, który zagościł w Osieku wiele dzieci nadal czynnie brało udział w zabawach na Rynku.

Każdy kto aktywnie brał udział w zróżnicowanych konkurencjach mógł liczyć na moc nagród, które ufundowano dzięki pomocy sponsorów. Organizatorzy zadbali, by zgromadzona na osieckim Rynku publiczność nie nudziła się ani chwili. Były pokazy tresury psa policyjnego imieniem Brus, który pod czujnym okiem sierżanta sztabowego **Adama Gądka** z Powiatowej Komendy Policji w Staszowie, zaprezentował swoje wyszkolenie. Także miłośnicy strażaków mogli z bardzo bliskiej odległości przyrzeć się samochodom gaśniczym i wziąć do ręki sprzęt jakim dysponuje Komenda Powiatowa Straży Pożarnej w Staszowie. Była to nie lada frajda dla chłopców, którzy do tej pory z daleka oglądali pracę strażaków, a podczas imprezy mieli możliwość siedzenia w strażackim wozie.

Zarówno dzieci jak i rodzice byli zadowoleni z ciekawie spędzonego niedzielnego popołudnia, a organizatorzy dołożyli wszelkich starań, by był to czas wypełniony zabawą i śmiechem.

Tekst: Jacek Piwowarski

Zdjęcia: Beata Król, Jacek Piwowarski





Podsumowanie Roku

W dniu 15.06 2012 w PSP w Osieku w klasach I-III odbyło się podsumowanie Roku Korczakowskiego. Imprezę uroczystie rozpoczęła p. dyrektor I.M. Kicińska, która przywitała przybyłych gości: przedstawicieli z Biblioteki Pedagogicznej ze Staszowa, nauczycieli, pedagoga szkolnego, uczniów z wychowawcami z Długołęki oraz rodziców. Uczniowie klas I-III przedstawili postać Janusza Korczaka w wierszach i piosence, jak również w inscenizacji „Król Maciuś”. Odgrywając role bohaterów książki uczniowie ubrani byli w piękne historyczne stroje co przyczyniło się do stworzenia odpowiedniego klimatu tamtych czasów. Na koniec części artystycznej uczniowie zatańczyli Menueta. Następnie zabrała głos pani dyrektor szkoły, która podziękowała koordynatorowi Ewie Kruszewskiej za przygotowanie imprezy. W dalszej części głos zabrała dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Staszowie p. Monika Stemplewska, która podsumowała konkurs „Prawa dziecka”, a laureatom rozdała nagro-



dy książkowe. Wyróżniła prace plastyczne pt. „Król Maciuś I”, które zostały umieszczone z hasłami na plakacie propagującym ideę przestrzegania praw dziecka. Na zakończenie przypominała rodzicom o respektowaniu i poszanowaniu praw dziecka. Po zakończeniu uroczystości wszystkich uczestników zaproszono na gorącą szarlotkę.

Wychowawcy klas I-III



DNI OSIEKA 2012

PRZEŻYŁAM Z TOBĄ TYLE LAT



Własna droga Krystyny Giżowskiej jako solistki zaczęła się na festiwalu piosenki w Soczi w 1976 r. zdobywając II nagrodę.

Rok 1977 przyniósł jej II nagrodę na Coupe d'Europe w Villach w Austrii. 1978 r.

I nagroda za interpretację piosenki do muzyki Chopina na festiwalu przebojów w Rostocku.

Rok 1979 III nagroda i nagroda publiczności piosenki w Dreźnie.

Rok 1981 Grand Prix na festiwalu Krajów Nadbałtyckich w Karlscham w Szwecji.

Rok 1984 Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Sopot'84.

Te sukcesy jak również intensywna działalność koncertowa w kraju i zagranicą (w NRD, RFN, Francja, Czechosłowacja, USA, Kanada, Japonia, itd.) potwierdziły trafność wyboru „własnej drogi”.

K. Giżowska zaczęła nagrywać płyty, programy i piosenki we wszystkich stacjach radiowych i telewizyjnych.

Wydane płyty: „Jestem jak inne”, „Nie było ciebie tyle lat”, „Przeżyłam z tobą tyle lat”, „Duety - Ci wspaniali i Ja”, „Złote przeboje”, „Antologia cz. I i II”, „Kolędy i Pastorałki”, płyta dla dzieci „Kosmiczna deskorolka”.

Największe Przeboje: „Złote obręczki”, „Nie było ciebie tyle lat”, „Przeżyłam z tobą tyle lat”, „W drodze do Fontainebleau”, „Blue box”, „Koncert na światło i cień”, „Samotność czeka na peronie”.

Zanim poszła własną drogą estradową jako amatorka śpiewała w zespole Transportowiec w Koszalinie, brała udział w konkursach piosenki Polskiej, Żołnierskiej, Giełdach Piosenki zajmując I miejsca.

Współpracowała z Big Bandem prowadzonym przez Ryszarda Poznakowskiego i Ryszarda Balickiego, związała się też przez jakiś czas z zespołem „Flotylla” pracując tam pod kierunkiem znakomitych fachowców m.in. Danutą Baduszkową i Jackiem Korczakowskim ucząc się wszystkiego co wiąże się ze sceną: dykcji, solfeżu, emisji głosu i ruchu scenicznego, które to umiejętności mogła wykorzystać na profesjonalnej scenie.

Źródło: <http://www.krystynagizowska.pl>

CZTERY OSIEMNASTKI W OSIEKU!



Tomasz Niecik. Artysta wielowymiarowy. Jego niecodzienna osobowość przejawia się w wielu dziedzinach. Początkowo tancerz wielu komercyjnych produkcji, obecnie wokalista i twórca płyty.

Jego debiutancki album „KAWALERZY” to prawdziwy przełom w tym gatunku muzycznym.

Pierwszy singel „Czarna Inez” jest obecnie przebojem i zapowiedzią świetnej płyty.

Można go usłyszeć w wielu stacjach radiowych, klubach i dyskotekach. Jest chętnie granym utworem przez dj'ów w Polsce jak i zagranicą.

Na jego koncertach panuje wspaniała atmosfera dobrej zabawy i humoru. Sam wkłada całe serce na scenie dla swoich odbiorców, sprawiając że czas spędzony razem z nim to niezapomniane przeżycie. Dlatego też jest tak popularny i lubiany przez widzów.

Podczas jego występów można zobaczyć świetne show w wykonaniu tancerzy. Są oni nieodłączną częścią widowiska.

Produkcją muzyczną zajął się jeden z najlepszych twórców dźwięku mijającej dekady.

Po tym jak jego album ujrzał światło dzienne stało się proste, że mamy do czynienia z nowo-wschodzącą gwiazdą.”

Sam o sobie mówi: „Chcę aby każdy kto będzie bawił się przy mojej muzyce, znalazł się po radosnej stronie życia”.

Zaczął się nowa era razem z nadejściem Tomasza Niecika.

Źródło: <http://tomasznecik.pl>

PO PROSTU MIŁOŚĆ



RH+ znany jest fanom od dziesięciu lat.

Ma na swoim koncie dwa albumy i takie przeboje jak „Po prostu miłość”.

„Nadzieja” „Szarość” i „Wiem”. Piosenki tej grupy regularnie pojawiają się w największych muzycznych stacjach telewizyjnych (VIVA, 4FunTV, MTV) i radiowych (RMF, Eska, Radio Wawa) oraz kilkudziesięciu stacjach lokalnych.

RH+ wystąpił także na Sopot Hit Festiwal (7VP i Radio Eska) oraz największych koncertach Radia Eska pod nazwą „Hity na czasie” z piosenką „Po prostu miłość”, która podbiła serca publiczności w całym kraju.

RH+ pracuje obecnie nad swoją trzecią płytą.

Źródło: <http://www.rhplusband.pl>



Podsumowanie projektu „5 PORCJI WARZYW, OWOCÓW LUB SOKU” w PSP w Pliskowoli



W roku szkolnym 2011/12 Publiczna Szkoła w Pliskowoli brała udział w ogólnopolskim projekcie „5 porcji warzyw, owoców lub soku”. Program został objęty patronatem honorowym Ministra Edukacji Narodowej, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencji Rynku Rolnego, Głównego Inspektora Sanitarnego oraz wszystkich Wojewódzkich Kuratorów Oświaty.

Celem programu była edukacja dzieci uczęszczających do klas I-III z zakresu zdrowego odżywiania, z naciskiem na budowanie trwałego i prawidłowego nawyku spożywania 5 porcji warzyw, owoców lub soku.

Nauczyciele klas I-III naszej szkoły aktywnie podejmowali różnorod-

ne działania zmierzające do wzrostu spożycia przez uczniów owoców, warzyw i soków.

Zrealizowali 4 scenariusze lekcyjne, zgodne z podstawą programową dla klas I-III, z wykorzystaniem materiałów edukacyjnych programu nt.:

- Owocowo-warzywna porcja zdrowia,
- Misja „Witamina”,
- Warzywno-owocowa podróż Ali i Jasia,
- Co wiemy o zdrowym odżywianiu?

Uczniowie korzystali z zamieszczonych na stronie internetowej programu wiadomości i zabaw edukacyjnych. Przeprowadzili mini-wywiad z pielęgniarką na temat tworzenia prawidłowej diety. Roz-

mawiali ze szkolną kucharką na temat: „Jak najlepiej przygotowywać warzywa i owoce, aby nie traciły swoich wartości odżywczych?”. Wiele radości i satysfakcji dały uczniom zajęcia praktyczne polegające na samodzielnym wykonywaniu soków, szaszłyków, czy sałatek z warzyw i owoców.

Wychowawcy przeprowadzili z uczniami mini quiz z wiedzy o zdrowym odżywianiu w dwóch etapach: wstępnego badania przed przeprowadzeniem pierwszej lekcji programu oraz końcowego badania po przeprowadzeniu czwartej, ostatniej lekcji.

Mini quiz pozwolił pokazać stan wiedzy dzieci na temat zdrowego odżywiania się oraz efekty programu w budowaniu świadomości prawidłowej diety.

Na podstawie wyników mini quizów można stwierdzić, że znacząco wzrosła liczba dzieci, które lubią owoce i warzywa. Zdecydowana większość dzieci wie, co to jest porcja warzyw, owoców lub soku i dlaczego należy je spożywać 5 razy dziennie. Znacznie wzrosła również wiedza na temat wartości odżywczych owoców i warzyw.

Realizacja programu w naszej szkole odniosła sukces. Dzięki temu nasi uczniowie mają większą świadomość zdrowego żywienia.

tekst: Anna Dybus
zdjęcia: Agnieszka Porębska,
Anna Dybus

DZIEŃ PROFILAKTYCZNY w PSP w Pliskowoli



30 kwietnia, jak co roku w naszej szkole odbyły się zajęcia w zakresie udzielania pierwszej pomocy w ramach programu „Ratujemy i uczymy ratować”.

Następnie była pogadanka z ratownikiem medycznym – panią Moniką Całko na temat pracy ratownika oraz zasad udzielania pierwszej pomocy.

Uczniowie poznawali kolejne kroki, które należy podjąć względem poszkodowanego, aby udzielona pomoc była szybka i efektywna. Dzieci uczyły się m.in.:

- jak wezwać pomoc przez telefon
- jak ułożyć poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej
- jak wykonać oddechy ratownicze i uciskać klatkę piersiową.

Uczniowie oglądali również film pt. „Wypadek masowy” opracowany przez Instytut Ratownictwa Medycznego pokazujący selekcję osób poszkodowanych w wypadku autobusu.

Zajęcia ożywiły pracę szkoły i cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony uczniów, a także pracowników szkoły. Uczniowie nabyli wiedzę o ochronie zdrowia i zdobyli proste umiejętności udzielania pierwszej pomocy w najczęstszych urazach.

Anna Suchorowska i Łukasz Żurawski

Strażacy – Łukasz Żurawski oraz Dawid Sowiński zaprezentowali uczniom techniki udzielania pierwszej pomocy podczas różnych sytuacji życiowych, tj. oparzenia, złamania, otarcia, skaleczenia, atak epilepsji, utrata przytomności, zakrztuszenie. Pokazali również samochód strażacki i jego wyposażenie. Uczniowie mieli możliwość dotknąć i obejrzeć rzeczy służące ratowaniu życia, znajdujące się w torbie R1.





„Dwadzieścia lat minęło jak jeden dzień...”, tak można byłoby powiedzieć, parafrazując słowa popularnej piosenki, o Liceum Ogólnokształcącym w Osieku, które w tym roku obchodzi okrągłą rocznicę. Dwadzieścia lat temu, 1 września 1992 r. otworzyło swoje podwoje dla pierwszego rocznika uczniów. Następne roczniki przychodziły... odchodziły..., rozpoczynając po egzaminie maturalnym życie na własny rachunek i tworząc historię liceum opartą na biografiach szkolnych niemal 700 absolwentów.





W dniu 9 czerwca 2012 roku w budynkach Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku odbyły się uroczystości jubileuszowe 20 – lecia Liceum Ogólnokształcącego, które zgromadziły wielu gości: władze oświatowe i samorządowe, grono pedagogiczne, a przede wszystkim absolwentów, którzy przyjechali nieraz z odległych stron Polski i Europy, by spotkać się w swoim gronie i wspominać szkolne lata.

Uroczystości rozpoczęła Msza św. w kościele parafialnym w Osieku, po której goście na czele z poczem sztandarowym przeszli do głównego budynku Zespołu Szkół, gdzie odbyła się część oficjalna. Poprowadzili ją najmłodszy absolwenci osieckiego liceum: Anna Obierzyńska i Kamil Kasprzyk.

Część oficjalną otworzyła dyrektorka szkoły – pani Irene Marta Kicińska, która powitała zaproszonych gości, wśród których byli: poseł na Sejm Rzeczypospolitej – pan Lucjan Pietrzych, Świętokrzyski Wicekurator Oświaty – pan Grzegorz Bień, dyrektor Wydziału Wspierania Rozwoju Edukacji – pan Norbert Krzystanek, burmistrz Miasta i Gminy Osiek – pan Włodzimierz Wawrzkie-wicz, przewodniczący Rady Miejskiej w Osieku, a za-rzazem absolwent liceum – pan Wiesław Kopeć, radni Miasta i Gminy Osiek, byli dyrektorki i wicedyrektorki szkoły, obecni wicedyrektorki, dyrektorki szkół z terenu gminy, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, a przede wszystkim nasi absolwenci. Minutą ciszy została uczczona pamięć pierwszego dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących, w skład którego wchodziło liceum – pana Józefa Chmielowca. Po słowie wstępnym głos zabrali goście na uroczystościach jubileuszowych: pan Lucjan Pietrzych, pan Grzegorz Bień oraz pan Włodzimierz Wawrzkie-wicz, którzy podkreślali znaczenie szkoły średniej dla środowiska lokalnego oraz życzyli dalszych sukcesów. Swoje refleksje nasuwające się w związku z jubileuszem przedstawił były dyrektor szkoły – emerytowany nauczyciel – pan Stefan Nowak, któremu wtórował wieloletni katecheta liceum – ks. proboszcz Henryk Podgórski. Wśród dzielących się wspomnieniami nie zabrakło absolwentów, reprezentowali ich: pan Rafał Sucharzewski i pan Zbigniew Kopciowski, którzy z odrobinką humoru odnieśli się do swoich szkolnych lat.

Część oficjalną zakończył występ młodych artystów, na którą złożyły się: piosenki w wykonaniu Anny Gałęckiej i Katarzyny Kruszewskiej oraz fragmenty „Ślubów panieńskich” A. Fredry w brawurowym wykonaniu uczniów klasy I i II Liceum Ogólnokształcącego, wyreżyserowane przez Annę Bugaj.

Ślawetne śluby panieńskie składały sobie Klara (w tej roli - Daria Sierant) i Aniela (Marlena Żugaj), po to tylko, by za chwilę przekonać się o solidarności męskiej, dzięki której żywiołowy Gustaw (Kamil Brożyna) zmienił płacziwego Albina (Konrad Gruszczyński) w mężczyznę umiejącego zainteresować sobą kobietę. W tych zabiegach dzielnie sekundowali przedstawiciele starszego pokolenia – Radost (Sebastian Cieślík) i pani Dobrójska (Aleksandra Sobieniak).

Słowom komediopisarza padającym ze sceny towarzyszył akompaniament w wykonaniu Anny Gałęckiej, grającej na pianinie utrzymane w klimacie epoki utwory muzyczne.

Po zakończeniu programu artystycznego oraz wręczeniu gościom przygotowanej na tę uroczystość publikacji, poświęconej Liceum Ogólnokształcącemu w Osieku, rozpoczęło się zwiedzanie szkoły, wpisy do kroniki, uczestnictwo w atrakcyjnych prezentacjach pracowni przedmiotowych przygotowanych przez uczniów pod kierunkiem opiekunów, a przede wszystkim spotkania z nauczycielami i wychowawcami oraz rozmowy, rozmowy...

Zwieńczeniem Jubileuszu 20 – lecia liceum był trwający do białego rana bal absolwentów.

Teraz pozostają tylko wspomnienia i cierpliwe oczekiwanie na kolejne jubileusze...

Komitety Organizacyjny



GNIAZDA SIEROCE

24 maja 2012 roku w p. Niekrasow odbyła się konferencja „W setną rocznicę utworzenia gniazd sierocych w Tursku Wielkim”. Organizatorami konferencji byli: Powiatowy Zespół Doradców Metodycznych w Staszowie, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Parafia Rzymskokatolicka w Niekrasowie.



W pierwszym punkcie programu uczestnicy wzięli udział we Mszy św. koncelebrowanej, odprawionej w kościele parafialnym w Niekrasowie, której przewodniczył ks. kan. **Piotr Góra**, proboszcz p. Szwagrów, ks. **Stanisław Bastrzyk**, miejscowy proboszcz i ks. prof. **Sławomir Chrost**, reprezentujący Uniwersytet Jana Kochanowskiego. Homilię wygłosił ks. Bastrzyk, której została przedstawiona krótka historia, zorganizowania w Tursku Wielkim dwóch ośrodków opieki nad sierotami. W 1911 r. **Kazimierz Jeżewski**, były alumn Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, wspólnie z dr **Jakubem Zyżmanem** z pobliskiego Klimontowa i ks. **Józef Trybalski**, proboszcz p. Niekrasow przy dużym wsparciu byłego właściciela Turska Wielkiego P. **Stanisława Kostki Glezmera** (15.000 tys. rubli) i obecnego zarządcy dobrami Tursko Wielkie-Kożarówka), **Macieja Radziwiłła** otworzyli w Tursku Wielkim-Kożarówce w budynku mieszkalnym w którym przed laty mieszkał pastor z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego z rodziną ośrodek opiekuńczo-wychowawczy dla sierot, drugim punktem Gniazda Sierociego w tej wiosce był dwór PP Glezmerów. Idea wychowania skupiała się na przygotowaniu dzieci do dorosłego życia, przez pracę na roli, uczeniu czytać i pisać i różnych innych zawodów. Wychowawcami byli nauczyciele wolontariusze. W Tursku Wielkim ośrodki te funkcjonowały do 1928 r.

Po Mszy św. wszyscy przyjechali do Turska Wielkiego i w pięknie wyremontowanej remizie, uczestnicy wysłuchali dwóch referatów: P. prof. dra hab. **Adama Winiarza** pt: *Idea gniazd sierocych*.

Pan prof. ukazał wielki problem sierot

w XIX i XX wieku, wiele tych dzieci było wcielanych do carskiej armii. Pokazał wielkość P. **Kazimierza Jeżewskiego** wielkiego wychowawcy, który został zapomniany. Obecnie i przez wiele lat bardziej podkreśla się zasługi P. **Korczaka**.

Referat P. prof. dra hab. **Feliksa Kiryka**: *Historia p. Niekrasow i jej okolic*”.

Natomiast P. prof. Kiryk w bardzo szerokim ujęciu zarysował początki powstawania parafii, która w tym regionie jest najstarszą liczy ok 900 lat. Wspominał o bitwie, z tatarami w 1241 r. w okolicach Turska Wielkiego. Podczas przerwy wszyscy kosztowali wypieki od PP z Koła Gospodyń działającym w Tursku Wielkim. Była również przedstawiona krótka prezentacja zdjęć odnoszących się do omawianych problemów. Konferencje prowadził P. dr **Sławomir Maj**, dyrektor z Zespołu Szkół w Staszowie. Podsumowując spotkanie głos zabrał ks. prof. Sławomir Chrost, który przypomniał słowa Bł. Jana Pawła II, że człowiek jest drogą Kościoła...

Głos zabrał również P. dr **Włodzisław Wawrzekiewicz**, burmistrz Miasta i Gminy Osiek. W bardzo oryginalny sposób wyraził swoje refleksje P. **Kot**. Na koniec głos zabrał ks. Stanisław Bastrzyk. W krótkim wystąpieniu jeszcze raz podziękował wszystkim organizatorom, uczestnikom, głoszącym referaty, P. **Markowi Chyle**, radnemu do powiatu, P. **Henrykowi Stawiarzowi** i **Michałowi Aniołowi** opiekunom strażnicy w Tursku Wielkim i zapowiedział, że w następnym roku przypada 100 rocznica urodzin P. **Kazimierza Sabata**, prezydenta Rządu Londyńskiego, który uczęszczał do szkoły w Tursku Wielkim.

ks. Stanisław Bastrzyk

Ocalić od zapomnienia – Gniazda Sieroce

W 1912 roku na terenie Turska Wielkiego zostały utworzone dwie prekursorskie, jak na tamte czasy, placówki, których celem była opieka nad biednymi osieroconymi dziećmi. 24 maja 2012 roku – w setną rocznicę powstania Gniazd Sierocych w Niekrasowie i Tursku Wielkim odbyła się konferencja naukowa mająca na celu upamiętnienie i przypomnienie idei tego przedsięwzięcia. Organizatorzy spotkania – Parafia Rzymskokatolicka w Niekrasowie i Powiatowy Zespół Doradców Metodycznych w Staszowie – do współpracy zaprosili znanych naukowców: historyka prof. **Feliksa Kiryka** z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i pedagoga prof. **Adama Winiarza** z Uniwersytetu imienia Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie.

Obchody rozpoczęła o godz. 11.30 uroczysta msza święta w kościele parafialnym w Niekrasowie, która zgromadziła samorządowców, regionalistów, historyków i nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu staszowskiego a przede wszystkim mieszkańców Turska Wielkiego i okolic. Wśród dorosłych nie zabrakło też miejscowej młodzieży. W trakcie mszy świętej miejscowy proboszcz i historyk pasjonat, ksiądz kanonik Stanisław Bastrzyk, w historycznej homilii wprowadził zebranych w tematykę konferencji. Druga część spotkania, bardziej merytoryczna, prowadzona przez dr. Sławomira Maja, odbyła się w budynku OSP w Tursku Wielkim. Tutaj licznie zebrani uczestnicy mogli posłuchać wykładów profesorów, którzy zaprezentowali historię Turska Wielkiego i miejscowych gniazd sierocych, a także obejrzeć prezentację multimedialną opracowaną przez księdza Bastrzyka.

Dzieje Turska Wielkiego

Prof. Feliks Kiryk w swoim wykładzie przedstawił wybrane momenty z historii Turska Wielkiego i jego okolic od najdawniejszych czasów. Zwrócił uwagę na ważne wydarzenia historyczne, które rozegrały się na tym terenie, jak np. walki z Tatarami w 1241 roku. Losy folwarku rycerskiego, jakim w czasie średniowiecza było Tursko, były dosyć burzliwe. W późniejszych wiekach istniały tu m.in.: zbór protestancki, cukrownia, gorzelnia parowa, browar, olejarnia, cegielnia czy młyn wodny. Na przełomie XIX i XX wieku majątek ten należał do rodziny Glezmerów, z której wywodził się Stanisław Glezmer. Ten ceniony inżynier, jeden z bliskich doradców cara Mikołaja II przeszedł do historii jako filantrop i fundator gniazd sierocych. Jak zaznaczył ks. Bastrzyk w swojej homilii, Glezmer chciał być ce-

nionym inżynierem finansistą, przybył tu, by powiększyć swój majątek, ale los nie pozwolił mu zrealizować tego zadania. Zachorował na cukrzycę i po pewnym czasie choroba ta stała się na tyle zaawansowana, że lekarze nie widzieli już możliwości wyleczenia. Wtedy to przedsięwzięcie postanowił zaangażować się w działalność charytatywną – przeznaczył swój pałac w Tursku Wielkim i 15 tys. rubli na potrzeby tworzenia gniazd sierocych i pomoc biednym dzieciom.

Losy sierot na przestrzeni dziejów

Na przestrzeni wieków należy wyróżnić trzy modele wychowania osieroconych dzieci – mówił specjalista od pedagogiki prof. Winiarz – najstarszy znany już w średniowieczu to związany z kościołem, kolejny zapoczątkowany w czasach oświecenia to opieka zakładowa (np. założony ok. 1732 roku Dom Podrzutków w Warszawie) i ostatni związany z rodziną, gorąco propagowany przez Kazimierza Jeżewskiego – pedagoga, działacza oświatowego i twórcę gniazd sierocych (swoistych pierwowzorów dzisiejszych rodzin zastępczych).

W XIX wieku, w czasie zaborów, problem biednych i osieroconych zwłaszcza wiejskich dzieci stał się szczególnie dotkliwy. Kwestię tę podejmowali w swojej twórczości pisarze pozytywści: H. Sienkiewicz, B. Prus czy M. Konopnicka. Dramaty Antków czy Rozalek rozgrywały się w wielu miejscowościach, także tych położonych na terenie parafii Niekrasów – mówił ks. Bastrzyk. Sytuacja drastycznie pogorszyła się po rewolucji 1905 roku, kiedy to Europę i ziemię polskie ogarnęły ruchy robotnicze i represje przedsiębiorców i zaborców. Do pomocy potrzebującym zawiązały się wtedy różne komitety dobroczynne, m.in. Sienkiewiczowski towarzystwo opieki nad dziećmi, w którym aktywnie zaczął działać pochodzący z okolic Jędrzejowa Kazimierz Jeżewski

Kazimierz Jeżewski i gniazda sieroce

Sylwetce i poglądom tego pedagoga i pioniera nowatorskiego systemu wychowania sierot najwięcej uwagi poświęcił prof. Winiarz. Wrażliwy na ludzką krzywdę, sam okrutnie doświadczony przez los, Jeżewski po rewolucji 1905 roku zaangażował się w działalność Komitetu Sienkiewiczowskiego, którego celem było ratowanie od głodu i zimna dzieci robotniczej Warszawy. Dzięki jego staraniom powstał prototyp rodzinnego domu dziecka, w którym pod opieką przybranej matki miało wychowywać się kilka sierot. Proponował też powołanie Krajowego Biura Opieki nad Dziećmi. W swoich działaniach spotykał się jednak z niezrozumieniem zwłaszcza zamożnych konserwatystów. Jeżewski skoncentrował się wtedy na mniejszej działalności. W 1908

roku powołał Towarzystwo Gniazd Sierocych, którego statut został zatwierdzony w 1910 roku we Lwowie.

Zgodnie z ideą Jeżewskiego gniazda były zakładane, by nieść pomoc, wychowanie i wykształcenie sierotom, pozostawionym na łasce losu. Na czele gniazda stała rodzina, która była tu najważniejsza. Towarzystwo dbało, by na wychowawców wybierać rodziny pracowite i religijne. To pod czujnym okiem opiekunów, w otoczeniu przyrody, przy pracy w zagrodzie miały dorastać sieroty. Najlepszym miejscem do wychowania przyszłych obywateli kraju, wg. Jeżewskiego, była polska wieś, bo tu młody człowiek uczy się pracy, współpracy z innymi i miłości bliźniego – najważniejszych wartości w życiu społecznym. Dlatego też opiekunowie tak organizowali pracę, którą wykonywały wszystkie dzieci w gnieździe, by znaleźć także czas na pacierz, naukę, rozrywkę i odpoczynek. Nauka szkolna trwała w okresie pięciu zimowych miesięcy przez trzy godziny dziennie a w okresie letnim w niedziele i święta. Wychowankowie po ośmiu latach tak organizowanego kształcenia mieli umieć czytać, pisać i znać podstawy rachunków. Dalsza edukacja związana była z bezpośrednim przygotowaniem do samodzielnego życia przez ukończenie średniej szkoły zawodowej zgodnej z zainteresowaniami i zdolnościami (mleczarz, pszczelarz, krawiec, ziemianin). Towarzystwo dbało także, by nie tylko przygotować, ale też wyposażać do samodzielnego życia wychowanków, którzy otrzymywali przed opuszczeniem gniazda należny procent z zysków gospodarstwa.

Z przeprowadzonych przez prof. Winiarza badań wynika, że w tych placówkach wychowało się ok. 1000-1200 sierot. Według statystyk 7 na 100 gnieździaków wzięło czynny udział w walkach, 5 zginęło a 2 otrzymało Order Virtuti Militari. Ok. 10% wychowanków gniazd zdobyło wyższe wykształcenie, 60% ukończyło szkołę średnią z maturą a 30% pozostało z wykształceniem zawodowym. Wielu z nich swoim przykładowym życiem podziękowało za opiekę i trud włożony w wychowanie i wykształcenie.

W Tursku Wielkim w latach 1912-1928 funkcjonowały dwie takie placówki – jedna mieściła się w pałacu Glezmera, a druga w budynkach pastorskich, tzw. Koziarówce. Uczestnicy konferencji mogli też obejrzeć w formie prezentacji multimedialnej archiwalne fotografie Gniazd Sierocych w Tursku Wielkim, do których udało się dotrzeć ks. Bastrzykowski.

Po wykładach profesorów swoimi refleksjami na temat wychowania i roli rodziny podzielił się ks. Sławomir Chrost, który podkreślił wagę prekursorskich działań Jeżewskiego czy Korczaka, a także zaapelował o należyte, podmiotowe traktowanie dzieci i młodzieży we współczesnym świecie. O godnej postawie ży-

ciowej człowieka decydują przecież nie warunki bytowe, ale stosunek do ludzi, do ojczyzny, wartości, które powinny być wpajane od małości. Wielu spośród wychowanków gniazd sierocych udowodniło to w swoim dorosłym życiu – akcentował prof. Winiarz.

Swoistym podsumowaniem wywodów stała się liryczna wypowiedź Wiesława Kota, który od początku uroczystości tworzył wiersz i podzielił się z nim z obecnymi na sali. Prowadzący, dr S. Maj poprosił też o komentarz uczestniczących w konferencji samorządowców. Jako pierwszy swoje podziękowania wyraził Wicestarosta Powiatu Staszowskiego – Michał Skotnicki, który podziękował za inicjatywę i potwierdził, że powiat staszowski już kolejny raz może pochwalić się swoimi osiągnięciami na rzecz oświaty (Samorząd na 6), podmiotowym traktowaniem ucznia i żywym zaangażowaniem we wspieranie młodych ludzi.

Burmistrz Miasta i Gminy Osiek, dr Włodzimierz Wawrzekiewicz także docenił doniosłość tego spotkania i podzielił się z obecnymi swoimi pragnieniami, by samorządy miały większe środki finansowe, a tym samym możliwości wspierania oświaty na swoim terenie.

W imieniu społeczności Turska Wielkiego głos zabrał Radny Powiatu Staszowskiego – Marek Chyla, który podziękował organizatorom i prelegentom za ciekawe przedstawienie historii małej ojczyzny i zaprosił do dalszej współpracy.

Oficjalnie konferencję zakończył dr Sławomir Maj, który podziękował wszystkim za pomoc i zaangażowanie w przygotowanie spotkania oraz udział w obchodach setnej rocznicy utworzenia Gniazd Sierocych w Tursku Wielkim. Wyraził też chęć wspierania takich lokalnych inicjatyw i propagowania wiedzy o małych ojczyznach wśród młodych ludzi. Spotkanie upłynęło w miłej, serdecznej atmosferze, o którą zadbały też panie ze Stowarzyszenia na rzecz wspierania wsi Tursko Wielkie „Wszyscy Razem”, podejmując gości kawą i ciastem. Przerwa kawowa stała się więc okazją do rozmów z prelegentami czy wymiany uwag na temat wychowania dawniej i dziś. Wszyscy uczestnicy konferencji gorącymi brawami wyrazili podziękowania i poparcie dla działań tego typu. Należy pielęgnować pamięć o przeszłości i przekazywać ją młodemu pokoleniu, bo znajomość historii swojej małej ojczyzny buduje właściwe postawy społeczne w dorosłym życiu.

*Tekst: Anna Banaś
Zdjęcia: Jacek Piwowarski*





Drodzy Czytelnicy. Oddajemy w Wasze ręce jedyne, wydane drukiem opowiadanie Józefa Drzymalskiego „Przejezdni goście”. Autor tego opowiadania niestety nie dożył momentu wydania tej książki i na dwa tygodnie przed ostatecznym wydaniem zmarł, było to 5 stycznia 1992 roku. Twórczość osieckiego kronikarza warta jest przypomnienia ze względu na wartość historyczną i lokalność tematów poruszanych w tworzonych tekstach. Dzięki przychylności rodziny

Drzymalskich możemy się cieszyć twórczością Józefa Drzymalskiego, którą będziemy publikować na łamach naszej gazety.

Autor opowiadania

I. Wstęp

Życie większości ludzi jest szare i monotonne i składa się z drobnych zmagania z codziennymi kłopotami. Ale zdarzają się ludzie nietuzinkowi, żyjący w ciekawych czasach, których życie jest barwne i niezwykle. O takich ludziach będzie moja opowieść. Ich losy dziwnie się toczą i przeplatają ze sobą, a poznałem je przypadkowo.

Był rok 1921. Chodziłem wówczas do klasy siódmej. W pewien zimowy wieczór w czasie zawiei śnieżnej zapukał do naszego domu stary człowiek i poprosił o nocleg. Mieszkał w kolonii Ruszczą oddalonej o pięć kilometrów i bał się w taką śnieżycę iść do domu. Ojciec pozwolił mu przenocować, a on w zamian za to opowiedział nam dzieje swoich sąsiadów. Słuchałem jego opowieści bardzo dokładnie. Dotyczyła ona losów dwóch rodzin: Rudkowskich i Piotrowskich.

W szkole powszechnej przyjaźniłem się z Kazimierzem Wesołowskim. Rodzice jego mieli restaurację. Często bywałem w ich domu, pomagałem Kazikowi w lekcjach. W roku 1921 wrócił z Rosji jego dziadek Seweryn Wesołowski. Był porucznikiem w powstaniu 1863 roku. Po boju pod Małogoszczą został wywieziony na Syberię, skąd zwolniono go po dziewiętnastu latach za dobre sprawowanie. Po roku 1919 wrócił do Polski i zamieszkał w Osieku u syna. Lubił opowiadać o swoich przygodach, a we mnie miał wdzięcznego słuchacza.

Bohaterowie pierwszej i drugiej opowieści pochodzili z tych samych stron, ale poznali się i zaprzyjaźnili dopiero na dalekiej Syberii. A oto ich dzieje.

II. Rewizja

Był rok 1863, powstanie styczniowe. Armia Mariana Langiewicza stoczyła ciężki bój pod Małogoszczą. Po przegranej bitwie Langiewicz podzielił wojsko na dwie części, a sam postanowił w przebraniu uciekać przez Wisłę do zaboru austriackiego. Część rozbitków (około pięćdziesięciu) udało się do wsi Rybnica. Tam zatrzymali się w opuszczonej owczarni i wysłali tajny zwiad w celu zbadania warunków przeprawy przez Wisłę. Po południu zostali zaatakowani przez oddział kozacki (ok. 250 ludzi). Bronili się zaciekle do późnych godzin nocnych, nie chcąc się poddać za żadną cenę. Kozacy usiłowali podpalić owczarnię pędząc na koniach z zapalonymi pochodniami. Atak odparto, ale któraś z pochodni sięgnęła celu i owczarnia zaczęła płonąć. Zmusiło to żołnierzy do ucieczki, lecz zaledwie dziesięciu z nich udało się zbiec. Trzech skierowało się w stronę Osieka. Nad ranem dotarli do kolonii Ruszczą i tu postanowili się zatrzymać. Trafili do domu gospodarza Rudkowskiego. Oznajmili, że są powstańcami i chcieliby zostać na jedną noc. Mogli za to dać konia lub zapłacić. Rudkowski wahał się, ale jego młoda, osiemnastoletnia córka Basia przekonała go, by wy-

O Autorze

Józef Drzymalski urodził się 7 marca 1907 roku w Osieku. We wczesnej młodości został osierocony przez zmarłą w roku 1915 matkę. Po ukończeniu siedmioklasowej szkoły powszechnej w Osieku przyuczył się do zawodu kołodzieja. W roku 1933 poślubił mieszkankę Osieka Stanisławę Krzemińską. Do wybuchu III wojny światowej utrzymywał się z pracy na roli oraz prowadził własny warsztat rzemieślniczy. Czasy okupacji przeżył w Osieku. Działal w ruchu oporu jako członek AK. Zaraz po wyzwoleniu w latach 1945-47 pełnił funkcję sołtysa Osieka. W latach 1947-56 pracował w Gminnej Spółdzielni w Osieku. Od roku 1856 utrzymywał się już wyłącznie z pracy na roli. Mając 65 lat poczuł u siebie powołanie do literatury. Rodzina dysponuje maszynopisami kilku książek oraz opowiadań. Jedno z nich „Osiek w pierwszych dniach wojny” było publikowane w „Gońcu staszowskim” nr 71 z października 1990 r. Od roku 1976 należał do Tarnobrzесьkiego Klubu Literackiego, zaś od roku 1981 był członkiem sekcji literackiej Staszowskiego Towarzystwa Kulturalnego. Józef Drzymalski był zasłużonym działaczem społecznym. W młodości należał do ZMW „Wici”, Strzelców, Ochotniczej Straży Pożarnej oraz do chóru szkolnego, a następnie kościelnego. Był kronikarzem Osieka, osobą niezwykle popularną i zasłużoną dla miejscowej społeczności.

Maciej Zarębski

raził zgodę. Jednego z powstańców, który był ranny, kazano wnieść do mieszkania i położyć na łóżku. Kiedy zbiegowie zostali ukryci, przyszedł czas na refleksje.

— Tato, przyjęliśmy ich, ale teraz musimy się pilnować.
— Przed kim?
— Przed kozakami. Jeśli szukając ich trafiliby do nas, to wiesz jak by to się skończyło?
— Oh! Masz dziecko rację. Narobiliśmy sobie kłopotu. Może nie należało ich przyjmować?
— Teraz za późno. Wyrzucić ich nie możemy. Mógłby ktoś z sąsiadów zauważyć i donieść. Poza tym ranny musi odpocząć.

— Co więc robić?
— Będziemy na zmianę obserwować okolicę.
Tak też zrobili. Po południu Basia zauważyła nadjeżdżających kozaków. Obudziła śpiących powstańców i ostrzegła ich. Sama pobiegła, aby przygotować rannego do ucieczki. Czasu było niewiele. Tropieni żołnierze uciekli w popłochu porzucając rannego towarzysza.

— A żeby was piorun strzelił - krzyknął za nimi Rudkowski. Taki nam zostawił prezent. Dobrze, że chociaż został koń. Co teraz zrobimy?
— Tato, bierz go, zaniemiemy do komory i schowamy pod pustą słomianą beczką. Ledwo zdążyli dobiec do komory, a już na podwórzu wjeżdżali kozacy.

— Czy są tu powstańcy?
— Nie ma.
— Zobaczymy.

Zaczęli szukać w stodole, na strychu, w stajni. Jeden zauważył ranę na grzbiecie powstańczego konia.

— A to co?
— Skaleczył się na gwoździu-

Któryś z kozaków oparł się o słomianą beczkę w komorze. Przewróciła się. Powstańca wyciągnęli na podwórko i zastrzelili. Zabrali ziarno, konia, świnie, krowy. Rudkowskiego i córkę związali i wrzucili na furmankę. Odjeżdżając podpalił zabudowania.

Józef Drzymalski, *Przejezdni goście*, Staszowskie Towarzystwo Kulturalne, Staszów 1992

Ciąg dalszy w następnym numerze.



ŚWIĘTO PARAFII NIEKRASÓW

2 lipca odbył się odpust w Parafii Niekrasów, warto przypomnieć sobie historie tej parafii i jednej z najstarszych w regionie miejscowości.

Krótką historia p. Niekrasow.

2 lipca w p. Niekrasow odbywa się doroczny odpust w/ g dawnego kalendarza liturgicznego, pw. Nawiedzenia Matki Bożej świętej Elżbiety. Tytuł, Kościół w Niekrasowie czerpie swoją motywację z opisu biblijnego, w którym czytamy, że Matka Boża wędruje do św. Elżbiety swej krewnej, która jest brzemienna i porodzi św. Jana Chrzciciela ostatniego proroka St. Testamentu. Wezwanie to jest drugim zawołaniem liturgicznym. Pierwszym pod którym lud Boży czczył swoją Świątynię była Tajemnica Krzyża Świętego. Pierwszy Kościół, który został wybudowany prawdopodobnie w XII-tym wieku przyjął wezwanie Podwyższenia Krzyża Świętego i w dawnych wiekach święto to było obchodzone 2 maja na pamiątkę odnalezienia Krzyża Świętego przez

św. Helenę matkę Konstantyna, cesarza Imperium Rzymskiego.

Dzisiaj wspomnienie liturgiczne jest obchodzone 14 września. Pierwsze potwierdzone pisemnie wiadomości o Kościele i parafii w Niekrasowie sięgają 1319 roku. W spisie parafii, które należały do archidiecezji sandomierskiej wymieniony jest Niekrasow. Następny zapis pochodzi z 1326 roku. Archiwa watykańskie podają, że proboszcz p. Niekrasow o imieniu Stefan złożył świętopietrze, czyli podatek na rzecz Stolicy Apostolskiej. Natomiast drugi tytuł Kościoła pw. Nawiedzenia NM Panny, związany jest z wybudowaniem drugiego Kościoła u podnóża góry, tej na której stał pierwszy Kościół. Możemy przypuszczać, że silny wpływ na zmianę miała obecność w niedalekiej Koprzywnicy OO Cystersów zakonu, który rozwijał kult Matki Bożej.

W pewnym okresie w latach 1536-1614 w parafii nie była kapłana rzymskokatolickiego. Historia nazywa ten czas reformacją. W Niekrasowie



drugi Kościół został zamieniony na Zbór Kościoła Ewangelicko-Reformowanego / zwani Kalwinami/.

W 1661 roku został wybudowany trzeci Kościół. Budowniczym był **Felicjan z Grabek Grabkowski**, właściciel Ossali, Trzcianki, Nakola i Niekrasowa. W 2011 Świątynia obchodziła Jubileusz 350 lecia. Uroczystością przewodniczył podczas Odpustu J. E. ks. bp dr **Edward Frankowski**.

Odpust 2 lipca, oprócz wezwania liturgicznego otrzymał nazwę drugą, której autorem był lud Podola Matki Bożej Jagodnej. Ten tytuł związany bardzo silnie z pragnieniem chleba i tak zwanym „przednówkiem». Czas Odpustu przypadał na owocujące w lesie jagody, który dla wielu, były wyczekiwany ratunkiem, kiedy w spichlerzach było pusto. Mówiona więc, że Matka Boża zsyła jagody.

W XVIII- wieku właścicielami parafii byli Skarbkowie, którzy pochodzili z Halicza, Lwowa i najprawdopodobniej tu w swojej posiadłości przeszczepili, tę piękną nazwę Odpustu Matki Bożej Jagodnej.

Ks. Stanisław Bastrzyk

KONIEC SEZONU PIŁKARSKIEGO

Dnia 10-06-2012 r. zakończył się sezon piłki nożnej 2011/2012, w którym Miejski Klub Sportowy „Piast” Osiek uczestniczył w rozgrywkach Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej w Kielcach Podokręg Sandomierz z drużynami: „Seniorów” - kl. A gr.II, „Juniorów Starszych” - kl. okręgowa gr.III oraz „Trampkarzy Młodych” rocznik 1998 i młodszy - kl. okręgowa gr.III. Podsumowując był to sezon średnio udany dla naszych piłkarzy, głównie z powodu słabych wyników w rundzie wiosennej 2012 roku. Drużyna „seniorów” MKS „Piast” Osiek prowadzona przez grającego trenera Marcina Urbańskiego zajęła na koniec rozgrywek 7 miejsce zdobywając 31 pkt. w bramkach 43 strzelone 38 straconych, zapewniając tym sobie utrzymanie w klasie A. Najskuteczniejszymi strzelcami zostali: **Urbański Marcin** - 7 bramek, **Ryński Bartłomiej** - 6 oraz

Brożyna Kamil - 5 bramek. Juniorzy starsi szkoleni przez instruktora piłki nożnej **Roberta Ryńskiego** zajęli 7 lokatę inkasując 16 pkt. z ujemnym bilansem bramkowym 33 - 51. Na szczególne wyróżnienie zasługuje **Dominik Kaczmarczyk**, który jest również uczniem Liceum Mistrzostwa Sportowego o profilu piłki nożnej w Ostrowcu Świętokrzyskim. Natomiast „Trampkarze Młodzi” tre-

nowani przez **Marcina Urbańskiego** zakończyli rozgrywki na 8 pozycji zdobywając 15 pkt. w bramkach 29-48. Należy tutaj zwrócić uwagę na bardzo dobrą postawę i nieprzeciętne umiejętności **Roberta Misiaka** a także **Huberta Mikusa** i **Kamila Gawłowicza** - obydwaj dostali się do Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego - profil piłki nożnej w Ostrowcu Świętokrzyskim.

*Miroslaw Gajek
Fot. Norbert Kiciński*



W niedzielę w Tokarni



Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach od 2000 roku zajmuje się wyszukiwaniem i identyfikacją produktów żywnościowych, charakterystycznych dla ziemi świętokrzyskiej, a wytwarzanych przez nasze mamy, babcie, dziadków, gospodarstwa agroturystyczne i lokalnych rzemieślników. Co roku organizowany jest ogólnopolski konkurs Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów na najlepszy regionalny produkt żywnościowy. Konkurs ma za zadanie wyłonienie produktów, które były przygotowywane przez dawne pokolenia, a wykonane w sposób tradycyjny z użyciem miejscowych charakterystycznych dla danego regionu półproduktów, przypraw, warzyw, miódów. Patronat honorowy nad konkursem objął Marszałek województwa świętokrzyskiego pan Adam Jarubas. Nagrody ufundował Marszałek województwa świętokrzyskiego, ARR, WZKiOR, Bank



Spółdzielczy w Kielcach oraz europosłanka z naszego regionu pani profesor Joanna Senyszyn.

17.06. 2012 roku w Parku Etnograficznym w Tokarni odbył się regionalny XII finał edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo-Smaki Regionów” Konkurs odbywa się w 4 kategoriach:

- **produkty pochodzenia zwierzęcego**
- **produkty pochodzenia roślinnego**
- **napoje regionalne**
- **inne produkty regionalne.**

Zgłoszonych do konkursu było 48 produktów: nalewki, prosiaki pieczone nadziewane mięsem, różne ciasta, chleby, miody, czosnek z Wałcza, burocz z bogoryjski i wiele innych specjałów świętokrzyskich. Powiat staszowski reprezentowały

dwie gminy: gmina Osiek i gmina Bogoria. Gminę Osiek promował pan **Mirosław Wiącek z Suchowoli** ze swoim **Miodem mniszkowym**, a gminę Bogoria pan **Ryszard Pańczyk z msc. Wysoki Średnie z Burcorzem bogoryjskim**. Wśród 4 miódów zgłoszonych do konkursu Miód Mniszkowy pana Mirosława zdobył uznanie jury i otrzymał wyróżnienie (nadmieniam, że nie było II i III miejsca), Burocz bogoryjski zdobył I miejsce w kategorii produktów pochodzenia roślinnego, natomiast **Kazimierski miód akacjowy** został nominowany do ogólnopolskiego konkursu „Perła 2012”, który odbywa się corocznie jesienią podczas targów POLAGRA w Poznaniu. Do Perły również nominację uzyskało **Masło chmielnickie**.

W sumie nagrodzono 11 produktów.

Niedziela w Muzeum wsi kieleckiej w Tokarni upłynęła w bardzo miłej atmosferze, gości zabawiły zespoły ludowe, bawiło się mnóstwo osób, na licznych stoiskach można było skosztować regionalnych smaków, kupić wyroby rękodzielnicze.

Chcemy aby, nasze produkty miały swoje miejsce na **Liście Produktów Tradycyjnych** prowadzonej przez MRiRW oraz Marszałka Województwa, tym bardziej, że świętokrzyskie przystąpiło do Krajowej Sieci Dziedzictwa Kulinarne e-świętokrzyskie, będzie to wspaniała wizytówka regionu i przyczyni się do uzyskania dodatkowych źródeł dochodu.

Barbara Wyrzykowska



OSIECKA W OSIEKU

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Osieku jako organizator II Festiwalu Piosenek Agnieszki Osieckiej gościł w swoich murach artystów z dwóch powiatów: sandomierskiego, staszowskiego. Formuła festiwalu była otwarta na różne formy ekspresji.

– Staramy się prezentować piosenkę z pięknym tekstem, promować też wykonawców, którzy jeszcze nie są gwiazdami z pierwszych stron kolorowych pism i wyrafinowanego brzmienia, ale wszystko przed nimi – powiedziała dyrektor M-GOK w Osieku, **Magdalena Marynowska**.

Celem konkursu była także promocja młodych, utalentowanych artystycznie, nieprofesjonalnych wokalistów i zespołów muzyczno-instrumentalnych. Popularyzacja twórczości Agnieszki Osieckiej oraz integracja młodzieży o wspólnych muzycznych zainteresowaniach.

Pośród 25 osób, które brały udział w przeglądzie, miejsca zajęły:

Kategoria szkół podstawowych:

- | | |
|-------------|---|
| I miejsce | Ptak Wiktoria (M-GOK w Osieku) |
| II miejsce | Kicińska Julia (CKi Sz Połaniec) |
| III miejsce | Switek Amelia (CKiSz Połaniec) |
| Wyróżnienie | Magdalena Mazur (CKiSz Połaniec) |

Kategoria gimnazjum:

- | | |
|-------------|---|
| I miejsce | Tutak Eliza (SOK Staszów) |
| II miejsce | Linowska Karolina (SOK Staszów) |
| III miejsce | Machniak Klaudia (CKiSz Połaniec) |
| Wyróżnienie | Kołodziej Karolina (MGOKiS Koprzywnica),
Mirecka Karolina (CKiSz Połaniec) |

Kategoria OPEN:

- | | |
|-------------|---|
| I miejsce | Chyc Paulina (SOK Staszów) |
| II miejsce | Chodorek Katarzyna (SOK Staszów) |
| III miejsce | Czapla Izabela (CKiSz Połaniec) |



LATARNICY W GMINIE OSIEK



W Polsce żyje 13 milionów ludzi powyżej 50 roku życia. Około 10 milionów z nich nie korzysta z Internetu! To prawie ¼ naszego społeczeństwa.

Trudną rolę edukacji cyfrowej dorosłych Polaków podjęło Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”, które wspólnie z Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji zainicjowało akcję Polska Cyfrowa Równych Szans. Ideą organizatorów jest utworzenie sieci wolontariatu „Latarników Polski Cyfrowej”, którzy obejmą swoją działalnością każdą gminę kraju. W sumie w Polsce ma działać minimum 2600 lokalnych przewodników po świecie Internetu.

Gmina Osiek także stała się obszarem działania Latarników. Dwóch z nich (**Tomasz Zawada** i **Jacek Piwowarski**) jako jedni z pierwszych w województwie świętokrzyskim ukończyli szkolenie, które dają im tytuł Latarnika Polski Cyfrowej. Znaleźli się oni wśród grona innych, 15 Latarników, którzy w dwudniowym szkoleniu w Sandomierzu poznawali tajniki pracy z dorosłymi.

Gmina Osiek liczy około 2000 osób powyżej 50 roku życia, a przeważający procent z nich nie korzysta z Internetu. Próbę przeciwdziałania temu wykluczeniu cyfrowemu podjął Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Osieku, który od pół roku organizuje darmowe kursy obsługi komputera i Internetu dla 50+. Zajęcia te cieszą się dużą popularnością i sprawiają ogromną satysfakcję osobom uczestniczącym w tych warsztatach.

Stowarzyszenie Miasta w Internecie, które jest głównym pomysłodawcą programu Polska Cyfrowa Równych Szans. Widząc duży potencjał i zaangażowanie lokalnego środowiska na rzecz lepszej edukacji cyfrowej, zorganizowało spotkanie doradcze w Osieku. Podczas tego zebrania w M-GOK przedstawiono główne idee projektu. **Michał Golemo** jako koordynator pracy Latarników Polski

Cyfrowej przybliżył pracę wolontariuszy, którzy jako Latarnicy będą odpowiedzialni za realizację wytycznych programu PCRS w swoim najbliższym środowisku: gminie, dzielnicy, osiedlu lub wsi. Do planowanych działań Latarnika należy organizacja spotkań promocyjnych, przygotowywanie szkoleń oraz innych form podnoszenia umiejętności cyfrowych dorosłych Polaków z pokolenia 50+.

Dzięki tym działaniom pęknie bariera wśród dorosłych aby rozpocząć przygodę z Internetem. Internetem, który pomaga, fascynuje, ułatwia i znacznie podwyższa komfort codziennego życia. Wiedzą to najlepiej Ci, którzy już weszli w cyfrowy świat dzięki działaniom Latarnika.

W dalszej części spotkania Monika Boruch przedstawiła prawne i formalne aspekty uczestnictwa w programie. Zebranie to skupiło wiele organizacji i instytucji działających na terenie naszej gminy. Byli zarówno przedstawiciele szkół różnego szczebla, organizacje pozarządowe, przedstawiciele OPS w Osieku i M-GOK. Wszyscy zebrani zapewniali, iż dołożą wszelkich starań, aby krzewić idee Polski Cyfrowej Równych Szans, wspomagać Latarników działających na ich terenie oraz angażować do zajęć dojrzałych mieszkańców naszej gminy.

Z siłą do działania i poparciem lokalnego środowiska możemy być pewni sukcesu edukacji cyfrowej na terenie gminy Osiek.

Chcesz zostać Latarnikiem Polski Cyfrowej lub zapoznać się lepiej z założeniami Polski Cyfrowej Równych Szans? Zapraszamy na stronę www.latarnicy.pl

Wszystkich, którzy chcą rozpocząć swą przygodę z Internetem pod przyjaznym i fachowym okiem Latarnika zapraszamy do kontaktu pod nr telefonu 15 867 12 94.

*Tekst i zdjęcia: Jacek Piwowarski
latarnikosieka@wp.pl*





BOR-TRANS

www.bor-trans.pl

produkcja betonu i usługi transportowe



**Bloczki betonowe
Beton towarowy
Kruszywa
Cement
Piasek
Kręgi
Usługi
koparko-ladowarką
Usługi HDS**

Osiek, ul. Sandomierska

Tel. 15 646 51 21, 603 607 308



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
SPOŁECZNY



PROGRAM OPERACYJNY KAPITAŁ LUDZKI

Priorytet VII Promocja integracji społecznej

Działanie 7.1. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji

Poddziałanie 7.1.1. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W OSIEKU

realizuje projekt pt.

„Lepsze jutro”

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Cel główny projektu:

AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA 25 OSÓB Z TERENU MIASTA I GMINY OSIEK POSIADAJĄCYCH NISKIE KWALIFIKACJE, W TYM OSÓB BEZROBOTNYCH I KORZYSTAJĄCYCH ZE ŚWIADCZEŃ POMOCY SPOŁECZNEJ OPS ORAZ ZAPOBIEGANIE WYKLUCZENIU SPOŁECZNEMU RODZIN POSZUKUJĄCYCH WSPARCIA W 2012 ROKU

Cele szczegółowe:

- Nabycie lub podniesienie u podopiecznych objętych projektem kwalifikacji zawodowych ułatwiających podjęcie zatrudnienia
- Wzmocnienie pedagogiczne rodzin osób bezrobotnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym
- Wzmocnienie kadry pomocy społecznej poprzez kontynuację zatrudnienia 2 pracowników socjalnych
- Niwelowanie barier ekonomicznych poprzez wypłatę świadczeń przez OPS
- Integracja i nawiązywanie więzi wśród beneficjentów ostatecznych

Projekt jest realizowany od stycznia do grudnia 2012 r.

Grupy docelowe stanowią osoby:

- zamieszkałe na terenie Miasta i Gminy Osiek
- korzystające ze świadczeń pomocy społecznej i zagrożone wykluczeniem społecznym
- zarejestrowane w PUP jako bezrobotne lub pozostające bez zatrudnienia, pracujące m.in. w rolnictwie
- w wieku 18-45 lat i kontynuujące naukę oraz wsparcie z roku 2011

W ramach projektu realizowane będą:

- zajęcia z doradcą zawodowym
- kurs „Obsługa komputera”
- kurs „Profesjonalny sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej”
- kurs prawa jazdy kat. B i C
- kurs „Operator wózka widłowego”
- podniesienie wykształcenia poprzez ukończenie szkoły ponadgimnazjalnej lub policealnej
- wsparcie w sprawowaniu opieki nad dziećmi w świetlicy socjoterapeutycznej przy OPS
- wsparcie rodzin poprzez pomoc pedagoga
- zasiłki celowe i/lub okresowe

Biuro projektu „Lepsze jutro”

Ośrodek Pomocy Społecznej w Osieku ul. Wolności 18, 28-221 Osiek, tel./fax 15 867 11 04, tel. 15 867 11 19
e-mail: opsosiek@poczta.onet.pl, strona internetowa: www.ops-osiek.pl

OFEROWANE FORMY WSPARCIA SĄ BEZPŁATNE



ONI OSIEKA

07-08 lipiec 2012 r.

07.07.2012 r. (sobota)

Start Imprezy godz. 16.00

W programie:

- Muzedajnia
- Zespoły artystyczne
- 21.00 Gwiazda Wieczoru: **TOMASZ NIECIK**

08.07.2012 r. (niedziela)

- 6.00 Zawody wędkarskie Koła Wędkarskiego nr 52 w Osieku o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Osiek na Kanale Elektrowni Potaniec

Start Imprezy godz. 16.00

W programie:

- Mecz piłki nożnej szkół podstawowych gminy Osiek
- Dla dzieci: Agencja Artystyczna **"PATIGO"**
- Zespoły lokalne
- 19.30 **KRYSTYNA GIŻOWSKA**
- 21.30 Gwiazda Wieczoru: **RH PLUS**
- Dyskoteka

ZAPRASZAJĄ:

Burmistrz Miasta i Gminy Osiek i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury
Miejsce: **Stadion MKS "Piaś"**

Ponadto: wesole miasteczko, konkursy, zabawy, malowanie włosów i wiele innych atrakcji.

